

Niemieckie muzeum wychwała Marksa

14 lutego 2022

Publiczny niemiecki nadawca Deutsche Welle rozpisuje się o wystawie poświęconej Karolowi Marksowi. Twórca ideologii komunistycznej według dziennikarzy i Niemieckiego Muzeum Historycznych miał „przynajmniej w pięciu dziedzinach wyprzedzać swoją epokę”. Jedną z jego zalet ma być między innymi bezpaństwowość.

Niemieckie Muzeum Historyczne w Berlinie przygotowało całą wystawę poświęconą autorowi „Manifestu Partii Komunistycznej”. Dziennikarze Deutsche Welle wyraźnie ją zachwalają, bo można dowiedzieć się z niej w jaki sposób Marks „stał się jednym z najbardziej wpływowych myślicieli XIX wieku, którego dzieła czytane są do dziś”. Pod kilkoma względami miał on dodatkowo wyprzedzać swoją epokę.

Dziennikarze wymienili dokładnie pięć takich dziedzin. Przede wszystkim chwala fakt, że żona Marksa uczestniczyła w pracach nad „Manifestem Partii Komunistycznej” oraz była krytycznym czytelnikiem jego dzieł. Poza tym dyskutowała ze swoim mężem oraz jego towarzyszem, publicystą i filozofem Fryderykiem Engelsem. Była też dziennikarką i w porównaniu do Marksa znała kilka języków.

Marks był również ikoną współczesnych ruchów lewicowych pokroju „Occupy Wall Street”, którego aktywiści zablokowali dzielnicę banków w Nowym Jorku i krytykowali udział nielicznych w zyskach obecnego systemu gospodarczego. Marks wraz z Engelsem mieli zresztą odpowiadać za jedno z osiągnięć ruchu robotniczego w ramach kapitalizmu, czyli za wprowadzenie ośmiodzinnego dnia pracy.

Wydaje się jednak, że dla Deutsche Welle najważniejszy był internacjonalizm Marksa. Niemieckie medium podkreśla, że

większość życia spędził jako „bezpaństwowiec na uchodźstwie” i mieszkał w kilku krajach. Parę z nich wydało go zresztą, bo miał wzniecać niepokoje społeczne. Obecnie natomiast jego „Kapitał” ma sprzedawać się „najlepiej od dawna”.

Na podstawie: DW.com/pl

Źródło: Autonom.pl